

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 5 Stycznia r. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE

WILNO.

Ogłoszenie Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Najjaśniejszy Wielki Xiążę Cesarzewicz KONSTANTY PAWŁOWICZ, pod datą 15 teraźniejszego miesiąca decembra, JW. Litewskiemu Wojennemu Gubernatorowi, zalecił raczył, opublikować przez Ziemskie i Miejskie Policye, aby mający potrzebę podawania do Jego Cesarzewiczowskiej Mości prośb i skarg, zachowali przewidła, przepisane w Ukazach 1723 apryla 30; 1764 septembra 13, 1808 marca 30, i 1821 roku gbra 24, to jest, aby każda prośba lub skarga i przyłączone do onych annexa, pisane były na herbowym dwurublowym papierze; żeby też prośby i skargi układane były jasno, czystym stylem, i bez powtarzania materyi; żeby w nich nie było niestosownych do interessu i obrazających wyrazów; i żeby pod temi prośbami i skargami, podpisywali się ci, którzy one układali i przepisywali; i że po dniu 15 januaryi następującego 1823 roku, każda prośba lub skarga do Jego Cesarzewiczowskiej Mości przysłane, bez zachowania pomienionych prawideł, na ośnowie rzeczonych praw, zostawione będą bez żadnego skutku i odpowiedzi proszącym.

Rząd Gubernialny z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora, o wyżej wyrażonym Rozkazie Jego Cesarzewiczowskiej Mości, podaje do powszechney wiadomości, z przepisaniem Miejskim i Ziemskim Policyom, aby takowe ogłoszenie natychmiast opublikowane było z ambon w kościołach w dniach świątecznych, i w żydowskich szkołach, oraz objawione w miastach, miasteczkach i wsiach, dla należytego wypełnienia, z tym dodatkiem, żeby w podających się prośbach JW. Litewskiemu Wojennemu i Wileńskiemu Cywilnemu Gubernatorom, niemniej też do różnych Juryzdykcyy i Urzędników, pomienione prawidła były zachowane. Roku 1822 xbra 29 dnia. Autentyk za podpisem w Rządzie Gubern. zasiadających i korekta Sekretarza A. Wierzbickiego.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Kuryer Warszawski, we czwartek d. 9 stycznia z Warszawy umieszcza: „Najjaśniejszy PAN, nasz Najlaskawszy MONARCHA, spodziewany jest do Warszawy w sobotę lub niedzielę.”

Wczoraj wieczorem do Warszawy przybył J. C. K. M., JW. Hrabia Ożarówski.

AUSTRYA.

Dostrzegając Austriacki zawierz z Tyrolu pod 26 grudnia: Dnia 24 t. m. o godzinie 5 wieczorem, N. Król Jmć Pruski, w najścisleyszym incognito, pod imieniem Hrabiego Ruppina przybył do Insbrucku i wysiadł do domu gościnnego pod złotym słońcem. N. Pan przepędził dzień wczorajszy w stolicy tej prowincyi, a dzisiaj przez St. Johann do Salzburga wyjechał. Wczoraj wieczorem przybył także tu Najjaśniejszy Cesarz Jmć Alexander, i w Cesarsko-królewskim zamku wysiadł. Gdy Najjaśniejszy Pan z Brixen około wieczora dopiero do tej prowincjonalnej stolicy mógł przybyć, przeto dla oświecenia drogi, w oddaleniach na jedną godzinę od miasta, w małych oddaleniach po obustronach drogi, zapalone były beczki smolne, które nie tylko oświecały drogę, ale też i piękny widok czy-

niły. Przedmieścia Witten i Neystadt także były rzeszysie oświecone. Najjaśniejszy Monarcha radośnemi okrzykami *Niech żyje!* od zgromadzonego na ulicach ludu był witany, a wysiadającego u pałacu gubernator prowincyi i generał Luxen przyjęli, i do przygotowanych dla Najjaśniejszego Gościa pokoiów odprowadzili.

Zaraz po swém przybyciu Cesarz Jmć przyjął odwiedziny Hrabiego Ruppina, u którego późno w wieczor nawzajem był z odwiedzinami. Dzisiaj rano o godzinie 8, J. C. M. w towarzystwie Xięcia Wolkońskiego i orszaku, we trzech pojazdach, wyjechał do Mittenwalde, na granicy Królestwa Bawarskiego.

Wiedeń dnia 30 grudnia.

Słychać, iż Rossyyski Radca Stanu Hr. Tatishczew, uda się do Bukarestu, a ztamtąd do Stambułu. (z Gaz. Warsz.)

Tryest dnia 18 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wczoraj zawinął tu okręt z Czėsme, z kąd dnia 1 grudnia wypłynął. Przywiozł wiadomość, iż w nocy z d. 13 na 14 listopada, grecy powtórnie uderzyli ze statkami palnemi na flotę turecką, której, uszkodzonej już d. 10 listopada, nie kazano wypuścić do Dardanellów: gdyż dowódca jej nie mógł okazać potężnego firmanu. Tym razem utraciła znaczną część liniiowców, a 16 innych, między innymi uszkodzonych. Reszta floty odebrała nakaz do 15 listopada firman, aby zawinęła do Galipoli, kąd w bardzo złym stanie przybyła. Kapitan wspomnianego okrętu podał powyższą wiadomość urzędownie do protokółu, oraz i tę, iż okręty austriackie odebrały rozkaz, stosowania się do postanowienia rządu greckiego, względem zamknięcia portów i brzegów tureckich. (Donosząca o tem gazeta hamburska przydaje, iż jeśli się ta wiadomość potwierdzi, będzie nader ważną.)

NIEMCY.

Stuttgart dnia 23 grudnia.

(z Gazety Pruskiej Stanu.)

NN. Król Jmć i Królowa dzisiejszego rana, w towarzystwie J. K. W. Xiężniczki Karoliny Artemberskiej, zaręczonej J. C. W. Wielkiemu Księciu Rossyyskiemu Michałowi, wyjechali do Mittenwald pod Insbruckiem, dokąd się udali na otrzymane zaproszenie, dla widzenia się z N. Cesarzem Jmcią Rossyyskim, z Werony powracającym. Mają stanąć w pomienionem miejscu d. 26, na który to dzień i N. Cesarz Jmć Rossyyski do Mittenwalde ma przybyć. NN. Osoby dzień 27 i 28 mają razem przepędzić, a na 31szy tu powrócić.

Weimar dnia 29 grudnia.

(z Gazety Pruskiej Stanu.)

Wczoraj zrana J. K. W. Wielki Xiążę Dziedziczny z J. C. W. Wielką Xiężną, i Xiężniczkami Maryją i Augustą, przez Jena i Hof do Pilson, w Czechach, wyjechali, gdzie będą oczekiwać na przybycie N. Cesarza Jmci Alexandra, który d. 2 stycznia tam przybyć i kilka dni ma zabawić.

Od brzegów Menu dnia 27 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Radca handlowy Hoffmann ogłosił w gazetach frankfortskich, iż póki nie nadejdzie wiadomość o dobrym przyjęciu wyprawy, która d. 22 listopada wypłynęła z Marsylii do Grecyi, póty postanowiono nie wysłać żadnej, prócz jednej jeszcze, która d. 1 stycznia r. 1823 ma wyjść pod żagle. W koń-



cu prosi, aby ochotnicy nie udawali się ani do Marsylii, ani do Darmstadt, ani do innego miasta, póki nie nadejdzie potrzebna urzędowa wiadomość, którą ma przysłać komisarz, będący na wyspie Idryi.

Towarzystwa, utworzone dla wsparcia Greków, powiększają się w Szwajcaryi. Podobne towarzystwo w Szafuzie ma wielu członków.

FRANCYA.

Perpignan dnia 14 grudnia.

(z Gazety Pruskiej Stanu.)

Wczora przyszły tu cztery wozy z ranionymi wojska wiary, którzy naprzód byli w Mont-Louis a potem w Ill. Umieszczono ich w szpitalach miejskich.

Jenerał *Grimarest* przybył wczora z Marsylii z półkownikiem *Martinez* i dwoma oficerami karabinierów. Udał się do Arcy-biskupa *Creus*, w wielkim mundurze i we wszystkich swoich orderach. W Marsylii wszyscy ci oficerowie, podług etatu, stosownie do swej rangi, byli utrzymywani.

D. 11 wszystkie wojska wiary rozbrojone uszykowały się były na naszym terytorium, mając do *St. Laurent-de-Cerda* wychodzić: wiadomość o zbliżeniu się *Miny* z korpusem przewyższającym, stała się pobudką do przeciwnych rozkazów.

Prefekt tutejszy odmówił ogłoszenia znajdującym się tu Hiszpanom amnestyi, przez jenerała *Ming* wydanej, którą mu Konsul hiszpański przesłał. Jednak mieszkańcy tutejsi uwiadomili ich o tém: wielu, którzy się na skutek tego u konsula stawili, i od niego zwyczajne pasporta na powrót do kraju otrzymali, nie mogli poświadczenia ich od prefekta otrzymać.

Dnia 16. Wczora przybył tu Don F. Sola, kanonik tortozański i członek regencyi.

Bajonna dnia 16 grudnia.

(z tejże gazety)

Odonnel tu przybył. *Kwesada* również z Paryża ma tu być wezwany, dla czynienia nowych usiłowań ku dobremu sprawi...

Tuluza dnia...

(z tejże gazety)

Od kilku dni Pirenejskie są śniegiem, na stopę głębokim.

Hrabia *Villefranche*, który wojskiem wiary na miejscu *Erolesa* dowodził, po rozsypaniu się swojego korpusu, do *Fos* także przybył.

Paryż, dnia 20 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wczora przed mszą Margrabia *Belissen* i Hrabia *Reinhard*, posł nasz w *Frankforcie*, mieli prywatnie wysłuchanie u Króla. O godzinie pół do pierwszej, przyjął Monarcha Xięcia *Wilmingtona*, który blisko godziny bawił u niego, potem udał się do Xięcia *Angouleme* i jego żonki. Dziś wieczorem zamysła ten Xiążę wyjechać do Londynu.

Hrabia *Vincent*, poseł austriacki przy dworze naszym, dał wielki obiad dyplomatyczny, na którym znajdował się także Xiążę *Wellington*.

Czytamy w *Monitorze* co następuje: „Hiszpański jenerał brygady, *Sanchez de Cisneros*, przeszedł na stronę rojalistów, znajdujących się w *Mora*, nad *Ebrem*, co nazajutrz ogłoszono wojsku, nad którem objął naczelne dowództwo. Inny zaś jenerał brygady, nazwiskiem *Ulmann*, był gubernator *Pensacola*, znany z waleczności swojej, porzucił podobnie sprawę rewolucjonistów. Jest on na czele oddziału, złożonego z 1,000 ludzi, który czyni obróty na granicy *Arragonii* i *Walencyi*. Dowódcy ci, stawiający w obronie wiary i Króla, pokrzepili odwagę żołnierzy wiary, i obiecują zwycięstwo ich orężowi. Nie upadła jeszcze sprawa, której usługi swoje ofiarują. Oddziały rojalistów zbierają się od kilku dni. *Curvillas*, *Merinos*, oraz inni dowódcy połączyli się z sobą, i z licznym wojskiem zajmują *Pria de Ordina*. Ci, którzy byli w niższej *Arragonii* i *Walencyi*, udali się do *Mequinenza*, gdzie mężny *Bessieres* dowodzi: ci nakoniec, którzy stali nad *Ebro*, zebrali się w

Nawarrze.“ Powyższy artykuł *Monitora* (dodaje gazeta berlińska) sprawia niejakie wrazenie.

Paryż dnia 23 grudnia.

(z Gazety Pruskiej Stanu)

Dziennik sporów odwołuje pogłoskę o śmierci gubernatora *Guadalupy*, Hr. *Lardenoy*.

Dnia wczorajszego rozeszła się tu pogłoska, wyraża gazeta *Drapeau blanc*, że ministerium wojny wydało rozkaz do dowódców twierdz w prowincjach północnych, ażeby 40,000 do *Montauban* i *Bejony* wysłali, i żeby w d. 31 z. m. zwykłe się wydające uwolnienia od służby wojskowym wysłużonym, strzymali do czasu nieoznaczzonego. Obie te pogłoski potrzebują potwierdzenia.

Wydawca liberalnego dziennika, *Echo du Nord*, zapozwany został przed sąd policyi poprawczy w *Lille*, za umieszczenie wyrazów ubliżających rządowi królewskiemu, i usiłowanie zamieszać spokojność publiczną.

Paryż dnia 23 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Prezes rady ministrów, minister interessow zagranicznych i minister sprawiedliwości, pracowali wczora kolejno, z Monarchą.

Dnia 21 b. m. Vice-Hrabia *Chateaubriand* miał u Króla Jmci wysłuchanie, trwające blisko godziny.

Marszałek *Davoust* był mocno chory, ale wyszedł już z niebezpieczeństwa.

Jenerałny prokurator sądu w *Amiens*, zapozwany przed sąd tutejszy wydawców odpowiedzialnych *Konstytucjonisty*, *Kuryera francuskiego* i *Sternika*.

Przyjęcie Xiędza *Frayssinous* do grona akademii francuskiej, miało na sobie charakter oddawna nieznany przy podobnego rodzaju uroczystościach. Dawniej mowa członka przyjmowanego i odpowiedź sekretarza, były częścią zamianą smiesznych grzeczności, i nadętych peryodów, które nazywano mową akademicką. Dziś zaś nowy członek miał mowę, niejako członek akademii, ale jak mówca, przywykły objawiać zdanie swoje z godnością w najważniejszych przedmiotach. Biskup hermopolitański okazał w mowie swojej jedyną zwięzłość, ton szlachetny i wzbudzający szacunek, przez objawienie uczuć religijnych, tudzież pięknych zasad, które mu tak wielką zjednały powagę w opinii publicznej. Mówca oddał cześć szanownemu Xiędzu *Siccard*, byłemu naczelnikowi instytutu głucho niemych, i z wielką dobitnością okazał cel, duch i środki tej cudownej nauki, która brak mowy zastępuje. Głos swój zakończył pochwałą *Ludwika XIV*, i wieku religijnego, któremu ten wzór Królów zasłużył nadać swe imię. W ogólności członek przyjęty, tak był wymowny w Akademii, jak na kazalnicy ewangelicznej. Powinszujemy akademii francuskiej tej sessyi, która będzie stanowiła epokę w jej rocznikach literackich. Minał więc już czas, kiedy tytuł członka akademii był patentem niedowiarstwa. Oby nasza literatura, oświecona i naprowadzona na prawdziwą drogę, przez ducha religijnego, wydała wkrótce nowe dzieła wzorowe, któreby stawić można naprzeciw mniemanym dziełom filozoficznym, które od czasu sławnego wieku *Ludwika XIV*, wycieńczyły ducha francuzów.

Jeżeli chcemy zniszczyć niebezpieczeństwo, w które rewolucja awanturą cywilizacją Europy, poradźmy się z jenerałem jednego dziennika liberalnego, i pomyślmy za niego, jaka nam daje w swojej głębokiej mądrości. „Nie mieszajcie się (pisze) do rewolucyi, które powstają; pozwólcie, niechaj biorą swój skutek i rozniecają ogień; dopiero po ich doświadczeniu należy naprawić zło, któreby mogły zrządzić.“ Wyborna loika! która też samo znaczy, jak gdyby kto powiedział: dozwól spalić swój dom, kiedy się zajmuje: bo nie należy gasić ognia, gdy się zaczyna palić; ale gdy wszystko się spali.

Nadzwyczajne wiadomości odebrane z Paryża pod dniem 27 grudnia (pisze gazeta berlińska) donoszą, iż Xiążę *Montmorency*, minister interessow zagranicznych, podał prośbę o uwolnienie od urzędu, po sessyi ministeryalnej odprawionej d.

25 grudnia, na której była mowa o interesach hiszpańskich. Król Jmé zezwolił na jego uwolnienie, a Hrabia *Villele* sprawować będzie tymczasowie urząd ministra interesów zagranicznych.

Monitor z dnia 26 zawiera urzędową notę Hrabiego *Villele* do Hrabiego *de la Garde*, posła francuzkiego przy dworze madryckim. Nota ta zapewnia pokoy z Hiszpanią w razie, gdy Hiszpania sama potrafi u siebie przywrócić spokoyność.

Paryż dnia 25 grudnia.

(z *Gazety Pruskiej Stanu*.)

Podług postanowienia wielkiego strażnika pieczęci z d. 16 z. m., mający być umieszczeni urzędnicy w oddziale sądowym w całym królestwie, będą pobierali płacę im. należą od dnia, w którym wykonają przysięgę. Dotąd wypłacano od dnia 1 tego miesiąca, który po wykonaniu przysięgi następował, a to w celu powiększenia summy, przeznaczonej na opłatę pensyi osobom, na urządach zastępowym.

Dnia 19 b. m. sąd królewski w *Caen* potwierdził wyrok policyi poprawczyj tego miasta, zapadły 4 października z. r. na kupca *Maréchal*, za przedawanie trójkolorowych szlejek; osądzono go na 14stodniowe więzienie i 100 fr. kary pieniężnej.

Miasto *Leodyum* apelowowało od wyroku sądu w *Pontoise*, który odrzucił żądanie tego miasta, o wydanie serca *Gretry*.

Dozorca celny przy rogatkach *Neuilly*, *Tevenin*, przekonany, o porozumienie się z handlarzami wina tego miasta, gdzie przed niedawnymi czasy 4 wozy po 24 beczek wina bez opłaty wprowadzić pozwolił, skazany został przez sąd tameczny na karę, stania u pręgierza, 200 fr. kary pieniężnej, i 300 fr. wynagrodzenia szkód, oraz na odjęcie dostojęstwa kawalera legii honorowej.

W salach *Luwru* od dnia jutrzejszego zaczyna się wystawienie płodów rękodzielni kobierców gobelinskiich, i rękodzielni porcelany w *Sevres*. Wystawienie trwać będzie do 5 następującego miesiąca.

Xiąć *Wellington* d. 21 przejeżdżał przez *Boulogne* do *Calais*.

Sąd kassacyjny (oddziału prośb) zgromadził się wczora rano dla postanowienia względem obrazilowej skargi, zaniesionej przez wielu deputowanych lewej strony, na jeneralnego prokuratora *P. Manguin*. Posiedzenie było tajemne. *PP. Lafitte, Foy, Gerardin, Lameth* i inni długo z niecierpliwością w pobocznych salach czekali na skutek obrady, która półtorej godziny trwała; i nie mogli się doczekać. Słychać, iż zgromadzenie, po wysłuchaniu raportu zdającego sprawę, *Barona Dunoyer*, i jeneralnego prokuratora *P. Mourre*, prośbę *PP. Foy, Lafitte*, odrzuciło. Z ciekawością oczekują olśzernego doniesienia o pobudkach z wielkimi szczegółami wyluszczonej, na których się owo postanowienie zasadza.

Paryż dnia 25 grudnia.

(z *Korrespondenta hamburskiego*.)

Minister stanu *Baron Portal* był u *J. K. M.* ze złożeniem swegoż uznanowania.

Zawczora rano poseł rosyjski otrzymał nadzwyczajnego z *Madrytu* gońca, który wczora wieczorem do *Petersburga* wysłany został.

Wczorayszego wieczora nasz minister stosunków zewnątrznych wysłał gońca do *Madrytu*.

Od kilku dni znajduje się tu jeneralny prokurator *Manguin*.

Lord *Wellington* dnia 22 o 4 zrana siadł na okręt w *Calais*.

Nowy poseł hiszpański przy dworze londyńskim *P. Jabot*, który w podróży swej tu przybył, zabawi tu dni kilka.

Xiądz *Llorrente*, który ztąd wyprawiony został, już przez *Bordeaux* przejeżdżał.

Listy z *Bajonny* donoszą, że bieg poczty do Hiszpanii iztamtąd jest bardzo regularny.

Szkoła politechniczna, która dawniej wewnątrz i zewnątrz zupełnie na sposób żołnierski urządzoną była, a później różnym odmianom uległa, między innemi, że ubior uczniów był odmieniony.

Teraz z powierzchowności znowu zdaje się do dawniejszego systematu powracać. Zamiast kapeluszo- okrągłych i zwyczajnej sukni cywilnej, uczniowie chodzą teraz w mundurach oficerów artylerji bez epoletów.

HISZPANJA.

Madryt, dnia 9 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 6 b. m. z okoliczności urodzin Króla, były pokoje u dworu, ale nie bardzo liczne.

Zaciągnięto już 7,000 ludzi do gwardji narodowej, a po uskutecznieniu podobnych zaciągów, we wszystkich prowincjach, liczba milicji wynosić będzie 87,000 ludzi.

W skutek zawartego układu z Anglią, 30,000 broni, rachując sztukę po 6 pesos, ma być dostawionych do *Alikantu*.

Wszyscy karmelici opuścili miasto *Vich*.

Dnia 12. Stany odrzuciły projekt Pana *Scerra*, względem utworzenia banku, mającego się trdnąć sprzedażą i kupnem papierów skarbowych, oraz względem pożyczki patryotycznej.

Jenerał *Dupuy* i inny wyższy oficer z dawniejszej gwardji, zostali uwięzieni w Andaluzji, i sprowadzeni do tutejszej stolicy.

Goniec nadzwyczajny przywiozł w tej chwili wiadomość do *Madrytu*, że konstytucyoniści zdobyli twierdzę *Mequinenzę* i powstańców w pień wycięli.

WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 19 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Margrabia *Paulucci*, Kontr-Admirał i dowódca potęgi morskiej Austriackiej na śródziemnym morzu, płynął d. 12 listopada na fregacie *Lipsia* do *Zante*, gdy o godzinie 1 po południu uderzył piorun w główny maszt; zupełnie go potrzaskał, i kawalki o podał rozrzucił. Porobił oraz inne szkody; lecz okrętu nie zapalił. Trzech marytków utraciło życie, a 5 zostało ranionych.

Słychać, iż na czas jeszcze nieoznaczony Królestwo Neapolitańskie zostanie osadzone wojskiem austriackim; lecz atki na to mają być, ile możliwości, zmniejszone. Rząd sardyński szczęśliwszy jest w żądaniach swych, niż neapolitański; gdyż osada austriacka pozostanie tylko w twierdzy *Alexandryi*, a reszta wojska w oznaczonym czasie wyjdzie z *Piemontu*. Słychać, iż kommissya, tworząca się w *Wiedniu* i złożona z ministrów znaczniejszych krajów włoskich, postanowi czas, kiedy wyyscie wojska austriackiego z Królestwa Neapolitańskiego nastąpić będzie mogło. Król sardyński zaszczycił orderem *Zwiastowania*, austriackiego szambelana Hrabiego *Wrbna*, rosyjskiego jenerała adjutanta Xiącia *Wołkońskiego*, i Hrabiego *Bernsdorf*, pruskiego tajnego radcę gabinetowego.

List z *Ankony* wyraża: „Zwycięztwo Greków odniesione na morzu, jest nierównie ważniejszem, aniżeli z początku doniesiono. Podług raportu, który Admiralicja w *Idry* d. 24 listopada odebrała, utracili turcy 21 okrętów, między którymi jest 7 wojennych. Okręt admirałski i dwie fregaty spalono; dwie inne fregaty i 15 korwet, brygow i galiot rozbiło się, lub na brzegi Azji, między przylądek *Phonias* i port *Liman* zapędzonymi zostało; dwie fregaty bez masztów, wystawione na wolę wiatru, eskadra grecka zabrała. Gdy flota turecka po znacznej stracie wraca na zimę do *Stambułu*, tym czasem grecy, powodowani śmiałością i niezmordowaną chęcią zrzucenia jarzma tureckiego, nie myślą o spoczynku, i rozpostarli się po całym morzu wschodnim, które eskadrami swemi zasłaniają. Ipsaryoci krążą przed *Dardanellami*, idryczykowie przy wyspach cykladzkich, karyoci przy *Kandy* i wyspach sprowadzkich; często nawet zbliżają się aż do brzegów cypryjskich. Jeden oddział ich okrętów stoi w zatoce argolskiej i strzeże zamknięcia *Napoli di Romania*; drugi oddział posuwa się do brzegów *Epiru* dla utrzymania albańczyków w spokoyności, a trzeci oddział, pod dowództwem biegłego

Lazarosa, przybył w okolice Patras, a na wzmożenie etolczyków sprowadził do Missolunghi 3000 wojska z Peloponezu, pod sprawą młodszego Nikolas. Myśli on przedrzeć się przez małe Dardanella i wejść do cieśniny lepanckiej, aby okręty neutralne nie dostawiały żywności Korzyntowi i Lepantowi.

TURCYA.

Od granic tureckich, dnia 14 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Odebrane w Semlinie listy z Bitoglii pod d. 26 listopada opisują w następującym sposobie tragiczną śmierć Churszyda Baszy. Po nadeszłym firmanie względem odebrania mu dowództwa, Solidar (adjutant) jego, z którym się dawniej poróżnił, wyjechał do Stambułu, dla doniesienia Dywanowi o skarbach Alego, baszy Janiny i późniejszych działaniach wojennych w Morei. Porta, mając go już w podeyrzeniu, z powodu odmownego zdania sprawy o skarbach Alego, postanowiła go sprzątnąć ze świata, i wysłała dwóch Bostandzi Baszów do Laryssy, którzy tam d. 19 listopada przybyli, aby go, albo do Stambułu sprowadzili, albo w drodze zabili. Churszyd wołał sam sobie życie odebrać, i otruł się d. 25 listopada. Kassjera jego powieszono do Stambułu, a całe wojsko natychmiast się rozeszło. Powstali zaraz albańczykowie i wnuka Alego Baszy, którego im Churszyd przed śmiercią swoją wydał, sprowadzili z tryumfem do Janiny. Zdaje się, iż wypadek ten ułatwi Grekom zdobycie Laryssy.

Listy ze Smyrny donoszą, iż kapitan Basza nie znajdował się na okręcie liniowym, który grecy wysadzili na powietrze. Z rozkazu jednak Sułtana, ucięto mu głowę w Gallipoli, i posłano ją do Stambułu. Po spaleniu pierwszego okrętu liniowego d. 10 listopada, stanęła flota turecka tuż przy Dardanellach, i chciała znaleźć przytułek. Dowódca tameczny żądał okazania firmanu, bez którego żaden okręt zawinąć nie może. Nadaremnie kapitan Basza wystawiał mu niebezpieczeństwo, na jakie się naraża od statków greckich. Uparty dowódca nie dozwolił wejścia. W nocy potem z dnia 13 na 14 listopada, kapitan grecki Mijauly przybliżył się trzeci raz do floty, i zapalił okręt liniowy, tudzież dwie fregaty. Powtórnie to nieszczęście było większem od poprzedzającego. 16 innych okrętów tureckich w zamieszaniu utonęło.

ANGLIA.

Londyn dnia 10 grudnia.

(z Korrespondenta Warszawskiego)

Onegdaj tak gęstą mgłą Londyn był okryty, iż w dzień wśród ciemności omackiem ludzie chodzić musieli, i wiele się przypadków wydarzyło. Przewrócono powóz, a siedzący w nim jegośmiec ciężko został skaleczony; dama zaś dwa zębra złamała. Gorzej jeszcze wydarzyło się dwóm ludziom na gościniec, gdy się ich wóz przewrócił: wpadli pod brykę z ciężarem, i tak życie utracili. Towarzystwo kupców morskich obchodziło wczora uroczyste rocznicę swego założenia. Wielki obiad dany był w gospodzie pod koroną i kotwicą. Znajdowało się na nim kilku ministrów; Pan Canning nie przyjął zaproszenia. Hrabia Liverpool, jako prezes, pierwszy raz osobiście towarzystwu przewodniczył; przy nim siedzieli Lord Melville, PP. Robinson, Lushington, i inni. Wznoszono różne ulubione toasty, lecz wzniesiony przez Lorda Liverpool, „za drewniane mury starożytnej Anglii!” z największym zapalem był przyjęty.

Słychać, iż wkrótce u nas zaczną gazem oświecać zegary miejskie na wieżach i kościołach. (w Berlinie od niejakiego czasu cyferblaty zegarów na domach pocztowym i akademickim, ze szkła przezroczystego zrobione, w czasie ciemnej nocy za pomocą lamp są oświecane).

Z powodu wielkiej trudności, jakiej doznają uczniowie w nabyciu zwłok ludzkich do uczenia się praktycznej anatomii, wielu bardzo udaje się do Paryża, w celu słuchania tej nauki.

Londyn dnia 13 grudnia.

(z Gazety rzymskiej Zuschauer)

Margrabia Wellesley, Vice Król irlandzki, brat Wellingtona, przed niedawnem czasem był na teatrze w Dublinie. Przyjęto go z oklaskami, które wnet zagłuszone zostały gwizdaniem i sykaniem; nakoniec rzucono na niego flaszą, która go na szczęście nie trafiła.

Szesnaście hrabstw uczyniło postanowienie, zwołać zgromadzenie, dla dopraszania się odmianny parlamentu.

Londyn, dnia 18 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Gazety tutejsze są powściągliwsze, niż dawniej, co pochodzi z systematu, jaki Anglia przyjęła. Wkrótce będą zapewne miały sposobność dokładnie się oświadczyć; co póki nie nastąpi, przytaczają rozchodzące się pogłoski o stanie polityki. I tak: piszą, iż gdy Xiążę Wellington przybył do Paryża, i gdy mu doniesiono o tem, co rząd frاتیczki uczynił względem Hiszpanii, po powrocie Xięcia Montmorency, nie bardzo pochwalił te kroki, radząc łagodniejszy sposób postępowania. Przyjęto jego wniosek, a potem Xiążę Wellington posłał przepisy posłowi angielskiemu w Madrycie, aby wszelkimi sposobami starał się hamować zbytęczy zapal umysłów. Wkrótce spodziewamy się tu powrotu Xięcia Wellingtona, a jak słychać, Lord Stuart зайmie się dalszemi układami.

Przyjemną jest wiadomość dla każdego przyjaciela ludzkości, iż pełnomocnik rządu naszego w Weronie, uskarżał się mocno na ciągle prowadzenie handlu niewolnikami.

Król Jmć dał niedawno bal i wieczerzę dla dzieci znakomitych rodzin w Brighton.

Parlament został znowu odroczony od d. 2 stycznia do 4 lutego.

Wicher d. 3 b. m. wyrwał dwa razy pocztę wozową, idącą z Holyhead do Schremsbury, i tak uszkodził, iż nie mogła odbywać dalszej drogi.

Związki przyjazne Anglii z Persami znowu się wzmacniają.

Anglia ma teraz 23 pólki jazdy, a 106 półków piechoty. W Irlandyi stoi 7 półków jazdy, a 29 piechoty. Na wyspach jońskich jest 6 półków piechoty, w Indyach wschodnich 20, a zachodnich 11.

Londyn dnia 21 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dzisiejsza ministeryalna gazeta tutejsza Kurjer umieszcza wyjątki z dzienników francuzkich pod d. 19 b. m. i kończy je następującem ważnem oświadczeniem: Oto są wyjątki z gazet, któreśmy przez sztafetę odebrali. Nie czynimy nad niemi żadnych uwag; musimy atoli dodać, iż jakikolwiek nastąpi wypadek, nikt się jednak nie znajdzie w Europie, któryby nie był zupełnie przekonany, iż najmocniejsza i najszczerza chęć utrzymania pokoju, była dla rządu angielskiego prawidłem w jego postępowaniu.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z Gaz. War.) Pan Church, konsul Zjednoczonych Stanów północnej Ameryki, chce za pozwoleniem rządu kantonów wódzkiego i genewskiego, wystawić statek parowy do żeglugi na jeziorze Lemana, który codzień dla wygody podróży płynąć będzie z Genewy do Lauzanny, a latem nawet do Viois.

Tegoroczne wino bardzo podrożało w Niemczech, i od jesieni cena jego podniosła się blisko czwartą częścią.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 1 stycznia rubel srebrny 3 rub. 78½ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 57, stary r. 11 kop. 38, imperyal r. 36 kop. 77½.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.

Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 5 Stycznia Roku 1823 v. s.

W i l n o.

W Sobotę dnia 6 stycznia, dana będzie maskarada, w domu W.W. Müllerów w sali redutowey, na dochód Inwalidów. Przedmiot takowy od tutejszey Publiczności, która w podobnych okolicznościach zwykła się zawsze odznaczać, spodziewać się kaze i teraz licznego zgromadzenia.

P o z e w.

1. Wedle Ustawy Jego IMPERATORSKIEJ Mości Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc. WWJPP. Teressie matce, Wincentemu synowi, Felicjannie córce Andrzejewskim z dokładem opieki, Ignacemu i Annie Winogrodzkim małżonkom assessorom stopień sukcesyi po Ludwiku Winogrodzkim oznaczającym, Tadeuszowi Ratyńskiemu, Annie z Suściełskich Markowskiej, na warunkach Dekretu Sądu Głównego Wremiennego departamentu przepisanych, pretensorom do masy Kulika, a zaś Marcinowi Slendzińskiemu byłemu Radnemu i Administratorowi masy Tobiasza Kulika, zawińiającemu i odpowiadającemu po winnemu, Franciszce matce, Franciszkowi, Alexandrowi, Kazimierzowi, synom Suściełskim, Helenie z Suściełskich B. elinskicy Kapitanowej córce, jako sukcesorom d. bitora ś. p. Franciszka Święcickiego, Antoniemu Grzymajle, Józefowi Houwaldowi byłemu Prezydentowi i jego pisarzowi Świętorzeckiemu, Antoniemu i samey Ziemińskim, Ludwika i Agaty Stremskich sukcesorom, pisarza Malczewskiego sukcesorom, Cypriana Siewruka sukcesorom i dzierżącym jego majątek, Adamowi Gałęskiemu, Karolowi Pórze Kwartalnym, Alexandrowi Sluckiemu, Józefowi Krzyżewskiemu, Katarzynie Chodasewiczowej matce i dalszemu potomstwu, sukcesorom Jana Chodasewicza, Wincentemu Butkiewiczowi, Andrzejowi Krukowskiemu, Wolikiemu stolarzowi, Mateuszowi Rynkiewiczowi w asystency jego pana i dziedzica dworu kuryńskiego, X. Xaweremu Lackiemu, X. Józefowi Laudanowskiemu Superiorowi klasztoru XX. Misjonarzów wileńskich, oraz Franciszkowi Poznanskiemu Prezydentowi miasta Wilna, Andrzejowi Woronowiczowi, Ludwikowi Karnerowi, Grzegorzowi Łonkiewiczowi, Leopoldowi Krupinskiemu Radnym stopień odpowiedzi w objęcie funduszów miejskich oznaczającym, Starozakonnym, Eliaszowi Mndolowiczowi, Bruchowi, Berce Leybowiczowi Szlaziergowi, Judelowi Janoszewiczowi, Eliaszewiczowi Hrszowiczowi, Zelikowi Eliaszewiczowi, Lysie Galamikowi, wszystkim pretensorom, i debitorom potew do exdywizyi przed sąd Magistratu wileńskiego, remisą sądu głównego departamentu 2go wileńskiego w roku 1815 miesiąca 8bra dnia 6 zaszłą, naznaczony, z cytacyi sukcesorów zeszłego ś. p. Jana Markowskiego, WWJPP. Stanisława, Kajetana, i Antoniego Markowskich braci rodzonych przy odniesieniu się do oświadczenia na taze i exdywizyą, dekretów sądu głównego wremiennego departamentu 1812 roku januaryi 15 dnia i Magistratu wileńskiego 1814 septembra 23 dnia zapadłych, inskrypcyów, rejestrow, kontraktów, adnotat, listów, i wszelkiego rodzaju tranzaktów, a mianowicie o to: zeszły oyciec żałczych się sukcesorów przyymując na siebie kaucyą za masę majątku Tobiasza Kulika, na jego kredytorów w satysfakcyą ich stosunków przy-

należną, z obżalnym Slendzińskim radnym Magistratu wileńskiego, jako członkiem do inwentarycy, licytacyi, i administracyi wykomenderowanym, całym takowym spisany funduszem w polnie administrował, ony wyprzedawał, pieniądze z wyprzedazy brane w rękę swym i wiedzy utrzymywał, z jakowych więc tenże obżalny Slendziński, tak przed żałmi sukcesorami, jako też i pretensorami Kulika usprawiedliwić się i z kapitałów zebranych, i z procentów, obowiązującym zostaje, ażeby każdy pretensor należytą satysfakcyą mógł odebrać, jak o tém dekret sądu głównego wremiennego departamentu zastrzegł, obżalny Slendziński, czując się być obowiązany do odpowiedzi, po beztestamentnym zejściu z tego świata, oycza żałczych sukcesorów, sumę na rękach swych z licytacyi pozostałą, i żadną kwitacyą od oycza żałczych niezaprzeczoną, dla spłacenia pretensorów Kulika z masy w swym ręku byłey i zatrzymaney, wyliczył tymczasowie rubli srebrnych 750, biorąc na one rewers w stopniu inskrypcyi, lecz po upłynieniu czasu znacznego, obżalny Slendziński, niechcąc z żałmi sukcesorami obliczyć się, ani też pretensorów do masy Kulika zaspokoić, pomimo najwidzialniejsze dowody w sądzie okazać się mające, przez żałczych sukcesorów do przekonania obżal. Slendzińskiego, tenże nie już jako debitor do masy Kulika dopełnienia, lecz jako kredytor utytułowany, przedsięwziął żałczych sukcesorów o powrót summy z ogulney masy Kulika w ręku swym zatrzymaney, a do opłacenia pretensorów należney, naciskać, a nawet nabrawszy produktu w cenie czasu licytacyi spełnianey, na złotych 854 gr. p. 4 takowych nieopłacił, ani też za niestanność swoję w sądzie głównym departamentu wremiennego z masy Kulika wyłożonych pieniędzy na sprawę rubli srebrnych 115 niepowrócił, czego żałcy się sukcesorowie po oycu swym wszelki onego właściwy fundusz na zaspokojenie pretensorów Kulika przynależny, oddając w satysfakcyą, na mocy remissy w roku 1815 8bra 6 dnia zaszley i dekretu sądu głównego wremiennego 1812 roku januaryi 15 dnia zapadłego, z obżalga Slendzińskiego mając prawo dopomnieć się, i na onym całym masę majątku Kulika na złotych polskich 40,000 wynoszący, z procentami dopomnieć się, obżalni zaś Andrzejewscy, Winogrodzcy i Ratyński do masy Kulika pretensyą mające, i z funduszów onego satysfakcyą odbierające, podług zaszłych w ich kategoriach postanowień, udowodnić swe poszukiwania ofiarą przysięgi będąc obowiązani, od tego dotąd wymawiając się, na niepełności swego poszukiwania oprzysięż niedeterminuje się, a żąd i satysfakcyi z masy w ręku obżalnego Slendzińskiego pozostawianey nieodbieracie, obżalna Markowska nabywszy od wielu pretensorów do masy Kulika stopień aktyorstwa summ zasądzonych i urealizowanych, niepociągając obżalnego Slendzińskiego, jako mającego w ręku swym masę z licytacyi wynikłą przez lat tyle, i z oney korzyści odnoszącego, na samojedney schedzie żałcego oycza należności sobie przyznanej oprzeć zamyślasz, obżalowani Święcickcy i Bielinska jako sukcesorowie po swym oycu majątek posiadające, zawińione złotych pol.

527 gr. 9, za wzięte produktu z masy Kulika opłacić powinniście, obżalni Houwald jako utrzymujący z zeszytym żalcych oycem dostawkę drzewa na wojsko w mieście konsystujące, i installujący od siebie pisarza obżalga Świętorzeckiego, dotąd żadnego obliczenia się nie uczyniłeś, lubo znaczny kapitał oycowi żalcych zawiniasz, obżalowany Grzymała za wielu inskrypcjami w różnych datach wydanemi w ogóle czter. zł. 200 i rubli sr. 2,700, a niechając opłacić z obżalnym X. Laudanskim umówiwszy się, w extenuacyą dom własny oddałeś, i nie tylko że już zupełną satysfakcyą za poszukiwanie obżalnego X. Laudanskiego uczyniłeś, lecz jeszcze na wyprzedaż domu, jakby za pretensyą onegoż zgadzasz się, a to jedynie aby żalcy sukcesorowie należności nieodzyskali, obżalni Ziemnicy jako sukcesorowie zeszytłych Stremskich i majątek posiadające, dług zł. 2008, sukcesorowie zeszytłego Cypryana Siemurka i posydujące onego dom czter. złotych 5, pisarza Malczewskiego sukcesorowie za wzięte belak pięć po złotych 10 w ogóle zł. pol. 100, sukcesorowie Jana Chodasewicza rubli sr. 210, Kwartalny Gałęski rubli sr. 9, Kwartalny Pióro złotych pol. 70, Alexander Slucki rubli sr. 360, Krzyzewski rubli sr. 30, Krukowski rubli sr. 39, Butkiewicz rubli sr. 66, Rynkiewicz sam lub dwor rubli sr. 30, X. Lacki rubli sr. 36, Stolarz Wolski rubli sr. 26 kop. 98, Rada miasta za karaulnie zrobione w roku 1799 rubli sr. 770, Elias Mendelowicz rubli sr. 60, Bojuch rubli sr. 208 kop. 20, Berko Leybowicz Szlazberg rubli sr. 296, Judel Janoswicz rubli sr. 36, Leyba Galemek rubli sr. 46, Elias Hirszwicz rubli sr. 5, Zelik Eliaszwicz czter. zł. 100, zeszytemu oycowi żalcych się sukcesorow za rachunkami, inskrypcjami, notatami, rewersami, rejestrami i listami zawiniając, którego majątek właściwy na satysfakcyą pretensorow realnych, remissą sądu głównego departamentu 2go wileń. jest przeznaczony; skutkiem jakowej żalcy się sukcesorowie do Magistratu wileńskiego jako sądu wyznaczonego powołując, proszą remissy w roku 1815 mca 8bra 6 dnia zaszytą w całej siłę wypełnienia, dekretów otrzymanych w sądzie głównym wremiennym w roku 1812 styczni 15 dnia i w magistracie wileńskim 1814 mca 5bra 23 dnia wyekzekwowania, niejawiącym się pretensorem amissyi zapisania, pretensorow Kulika do funduszow w regu Slendzińskiego będących, i do jego własnego majątku odesłania, zawinięć na każdym zjasnionych z procentami tak na żyjących, jako i sukcesorach przysądzenia, awizacyi uznania, administracyi i inwentaryi majątku zeszytłego Markowskiego nakazania, komportacyi na wszystkich pretensorow i debitorow wszelkich dowodow i tranzaktow a mianowicie na Slendzińskim akcie całego z czynności i funduszow Kulika, a na X. Laudanskim Rejestrow intratę z domu Grzymayły wyswiecających decydowania, akta inkwizycyi, kalkulacyi i werefikacyi z Slendzińskim, Laudanskim i Houwaldem przeznaczania, bliskości uznania żalcym sukcesorom expens prawnych na każdym w proporcyi masy sądzenia, i co z rodzaju sprawy exdywizyjney wypadać będzie decydowania.

Roku 1822 miesiąca xbra dnia 23 Woźny świadczę, iż ten pozew z instancyi WWJPP. Stanisława, Kajetana i Antoniego Markowskich sukcesorow zeszytłego Jana Markowskiego, po wszyst-

kie osoby tym pozewem zajęte, dla wiadomości zaszytowanych, do Gazet Kuryera Litewskiego podałem i o taxis i exdywizyi majątku w satysfakcyą oddających się przez Magistrat wileński oznaymiłem. Dat ut supra.

Stanisław Parymonowski Woźny Ptu Wileń. Roku 1822 decembra 28 dnia przed aktami miasta guberskiego Wilna stawając obecnie Woźny wyższy wyrażony, takową relacyą podanego pozwu urzędownie zeznał przyjąłem, że jest w aktach świadczę. J. Misiewicz.

Takowy pozew dozwala się w Kuryerze Litewskim zamieścić. Józef Krzyżanowski P. B. M. W.

Sąd Exdywizorski.

1 Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majątności Szczepierni ewystujący, przeznaczony Remissą Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Wilebskiej w roku terażniejszym 1822 mca 7bra 6 dnia zapadłą, na wymierzenie satysfakcyi dla kredytorów i pretensorow zeszytłego s. p. Adama Klepackiego jenerał adjutanta buławy polney woysk W. Xięstwa Lit. z dóbr pozostałych po nim, jako to: majątności Szczepierni i folwarku Jakowcowa, przez wieczystą taxę exdywizyą, w skutek jakowej remissy za Ukazem tegoż Głównego Sądu przeznaczony, urząd w komplecie zgromadzony, przybywszy w dniu 15 mca xbra roku dopiero idącego do majątności Szczepierni, w przytomności stron, jurydykcyą Sądu swego utworzwszy, pierwszorazdowe czynności pod stannoscą stron zadecydowawszy, zjazd swój powtórny do majątności Szczepierni na dzień 21 mca augusta roku następującego 1823 zdeterminował, na jakowy termin, ażeby strony interessowane, do takowego konkursu nie odmiennie w dniu przeznaczonym przed pomienionym Sądem, z dowodami swojemi stanęły, Sąd taxatorsko-exdywizorski z mocy praw, i remissy sub amissione causae każdego o tém ostrzeżę, i przez gazetę potrójną Kuryera Litewskiego awizuje. Dat roku 1822 mca xbra 16 dnia.

Józef Korsak Sędzia Ziem. Ptu Dryzien. Przydujący Exdywizor. Alexander Potrykowski Pod-sędek Ptu Naw. i Exdywizor. Onufry Lisowski Pod-sędek Ziem. Lepelski i Exdywizor.

Licytacya Domu.

2. Na skutek rezolucyi Magistratu Wileńskiego w dniu 15 terażniejszego mca xbra nastą-
łej, podaje się do powszechney wiadomości, iż w terminach 1szym dnia 22, drugim dnia 26 i 3cim dnia 29 mca marca następującego 1823 r. uskutecznić się będzie publiczna wyprzedaż domu exdywizorskiego po Oswiecimskim w Wilaie na ulicy Spaskiej pod N. 66 położonego, i kto za ony wtrzeć a razem ostatecznym terminie największą postąpi i w zupełności zaliczy sumę, przy tym i aktorstwo wieczyste takowego domu pozostanie. Dla czego aby Ichmość Ambieni w powyższych terminach inlundo tegoż domu naydwywać się raczyli, w tem celu wydaje niniejszą jako delegowany urzędnik awizacyą. Datt r. 1822 xbra 21 dnia. Józef Krzyżanowski P. B. M. W.

U w i a d o m i e n i e.

2 Fryzyer czyli perukarz przybyły z Warszawy do tutejszego miasta i mieszkając przez cały rok; ma zamiar powrócić do Warszawy, zatem różne roboty perukarskie przez ten ciąg czasu robione, jako to: loki naynowsze tak nazwane paryzkie, grzbieńcie, peruki i opaski, oraz szeniony, za naymniejszą cenę sprzedaje. Mieszkanie moje w domu Domańskiego na Imbarach.

Władysław Godlewski.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	W i a t r y.	Odmiana wpowiet.
	dnia 4 godz. 8	27 cal. 8,0 lin.	- 13,5 stopni	Poludniowy	Pogoda
	dnia 5 — —	27 — 7,0 —	- 9, — —	Poludniowy	Pochmurno